

## Spojrzenie w majowe niebo 2024

„Gdy w maju plucha, w czerwcu posucha”

Przysłowie to daje nam dość słabe nadzieje na „przysłowiową majówkę” i ciepłą słoneczną pogodę, której jesteśmy spragnieni, ale zawsze trzeba popatrzeć optymistycznie w to zachmurzone niebo, szczególnie przy tej rozkwitającej wiosnie. Życmy sobie wzajemnie, a nie tylko zapalonym obserwatorom, dużo bezchmurnego nieba, które przy coraz to krótszych nocach szykuje nam przeróżne ciekawe niespodzianki. **Słońce**, aktualnie o zwiększonej aktywności magnetycznej, przejdzie 20 maja ze znaku *Byka* w znak *Bliźniąt*. Nadal mozolnie wznosi się po *ekliptyce* coraz to wyżej ponad *równik niebieski* ale już wolniej niż w kwietniu tak, że w ciągu tego miesiąca, w Małopolsce, przybędzie dnia o 79 minut. W dniu 1 maja **Słońce** będzie „pracowało” przez 14 godzin i 46 minut. Wschodzi w Krakowie o 5.14, a zachodzi o 20.00. Natomiast ostatniego maja dzień w Małopolsce będzie trwał aż 16 godz. i 5 minut, a będzie jeszcze krótszy od najdłuższego dnia w roku tylko o 18 minut. Po kapryśnym początku tegorocznej wiosny ciekawe, jaką pogodę w drugiej dekadzie maja zaserwują nam przysłowiowi „zimni ogrodnicy” (Pankracy, Serwacy i Bonifacy), nie wspominając o zimnej Zofii. Może w tym roku nie doświadczymy porannych przymrozków?

Obserwacje **Słońca** w minionych miesiącach wskazują na jego zwiększoną aktywność magnetyczną związaną z szybkim dążeniem do maksimum w 25-tym cyklu aktywności. Tak też będzie w maju. Duża jego aktywność manifestować się będzie, szczególnie w drugiej połowie maja, znaczną liczbą plam, rozbłysków rentgenowskich i wyrzutów plazmy z jego powierzchni w przestrzeń międzyplanetarną, które to obłoki plazmy, zwane wiatrem słonecznym, omiatają magnetosferę Ziemi oraz Międzynarodową Stację Kosmiczną. W tej sytuacji obserwatorom naziemnym pozostaje tylko cierpliwie czekać na efekty jego aktywności magnetycznej, które skutkować będą między innymi częstym i bogatym pojawianiem się zórz polarnych na **Ziemi** oraz licznymi anomaliami pogodowymi.

Jeśli zaś chodzi o naturalnego towarzysza **Ziemi** i jego utrudnieniach w dostrzeżeniu słabszych gwiazd na niebie, to w pierwszej dekadzie miesiąca będziemy mieli dobre, choć krótkie noce obserwacyjne, bowiem kolejność faz **Księżyc**a w maju jest następująca: ostatnia kwadra 01 V o godz. 13.27, nów 08 V o godz. 05.22, pierwsza kwadra 15 V o godz. 13.48, pełnia 23 V o godz. 15.53 i ostatnia kwadra 30 V o godz. 19.13. **Księżyc** będzie najbliżej **Ziemi** (w perygeum) 06 V o godz. 00.11, a najdalej od nas (w apogeum) znajdzie się 17 V o godz. 21.00.

Jeśli chodzi o widoczność planet, to niebo ich w tym maju poskąpi, bowiem **Merkurego** możemy dostrzec nisko na porannym niebie przez cały miesiąc. W połowie maja będzie poprzedzał wschód **Słońca** o dobre trzy kwadransy, a najlepsze warunki do jego obserwacji będą 9 V. **Wenus** i **Jowisz** kryją się za **Słońcem** i będą niewidoczne. Natomiast czerwonego

**Marsa** oraz **Saturna** z pierścieniami podobnie jak **Merkurego** możemy obserwować na porannym niebie. **Marsa** w gwiazdozbiornie *Ryb* przez ponad dwie godziny, a **Saturna** w gwiazdozbiornie *Wodnika* do czterech godzin przed wschodem **Słońca**, oczywiście jeśli tylko poranne mgły nam na to pozwolą. Zatem praktycznie **Saturn** królować będzie na niebie majowym w całej drugiej połowie nocy. Obserwatorom życzymy, nie tylko o poranku, pogodnego nieba.

W pierwszej dekadzie maja promieniają jasne i szybkie meteory z roju *Akwarydów*. Meteory te to pozostałość warkocza komety *Halley'a*. Radiant meteorów leży na równiku niebieskim, na granicy gwiazdozbiornie *Wodnika*, *Ryb* i *Pegaza*. Maksimum jego aktywności przypada na 5/6 maja, a w ich obserwacjach nie będzie nam przeszkadzał **Księżyc** bliski nowiu.

Ze zjawisk, które szczególnie polecałbym do obserwacji, oprócz wymienionych powyżej, to majowe wschody i zachody **Słońca**, które możemy podziwiać w czasie zalecanych spacerów umiłanych wiosennym śpiewem ptaków. Nie zapominajmy ani przez chwilę, podczas tych przechadzek po **Ziemi** zerkając w górę o toczącej się okrutnej wojnie na Ukrainie i nie zawsze bezchmurnym niebie, bowiem przypomnę tu Państwu staropolskie przysłowie:

*„W maju zbiera pszczołka, zbierajże też ziółka”*